

Kurier działający na zlecenie firmy miał prawo pozyskać dane klienta

OCHRONA DANYCH | Administrator danych ma prawo powierzyć firmie przewozowej dane osobowe swojego klienta, szczególnie wtedy, gdy ta zobowiązuje się dostarczyć na podany adres dokumenty lub przedmioty przez tę osobę zamówione.

MICHAŁ KOŁTUNIAK

Klient firmy telekomunikacyjnej, który wniósł skargę do generalnego inspektora ochrony danych osobowych nie negował jej uprawnień do przetwarzania jego danych osobowych. Nie zgadzał się natomiast z faktem przekazania jego danych, m.in. nazwiska, adresu zamieszkania, numeru dowodu osobistego, firmie kurierskiej, która dostarczyła do jego mieszkania umowę do podpisu (wynegocjowaną wcześniej w trakcie rozmowy telefonicznej).

Wnosząc skargę, pokreślił, że nie wyrażał na to zgody i żądał przywrócenia stanu zgodnego z prawem, m.in. zaprzestania udostępniania jego danych osobowych pracownikom firmy kurierskiej jako osobom nieupoważnionym.

Czy zatem rzeczywiście udostępnienie kurierowi wskazanych danych stanowiło naruszenie przepisów? Czy taka skarga, skierowana do GODO, mogła być skuteczna?

Nie, bowiem w analizowanym przypadku wszystko odbyło się zgodnie z przepisami. Dlatego generalny inspektor,

po przeanalizowaniu sprawy, odmówił uwzględnienia wniosków skarżącego. Jakże było uzasadnienie dla takiej decyzji (DOLIS/DEC-977/14/79332)?

GODO wskazał, że należy pamiętać o tym, w jakich przypadkach administrator danych w ogóle ma prawo je przetwarzać. W odniesieniu do tzw. danych zwykłych (jak np. imię, nazwisko, adres zameldowania lub adres korespondencyjny, adres poczty elektronicznej) przesłanki legalizujące ich wykorzystywanie określa art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Zgodnie z nim przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy:

- osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych (pkt 1),
- jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa (pkt 2),
- jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie tej osoby (pkt 3),

■ jest niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego (pkt 4),

■ jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą (pkt 5).

Wszystkie wymienione warunki są równoprawne, więc wystarczy spełnienie jednego z nich, aby przetwarzanie danych było zgodne z prawem.

W opisywanym przypadku administratorem danych osobowych była spółka telekomunikacyjna, a skarżący był jej klientem, da się więc wskazać przynajmniej dwie przesłanki legalizujące proces przetwarzania jego danych osobowych.

Spełniony warunek

Wykonanie przez firmę umowy z klientem nie byłoby możliwe bez dysponowania przez nią jego danymi osobowymi. Zatem przetwarzanie danych klienta było konieczne do realizacji umowy (pkt 3).

Natomiast zgodnie z treścią art. 161 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, z zastrzeżeniem ust. 2, treści lub dane objęte tajemnicą telekomunikacyjną mogą być zbierane, utrwalane, przechowywane, opracowywane, zmieniane, usuwane lub udostępniane tylko wówczas, gdy czynności te, zwane dalej przetwarzaniem, dotyczą usługi świadczo-

nej użytkownikowi albo są niezbędne do jej wykonania. Przetwarzanie w innych celach jest dopuszczalne jedynie na podstawie przepisów ustawowych.

Z kolei w myśl art. 161 ust. 2 dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych jest uprawniony do przetwarzania m.in. następujących danych dotyczących użytkownika będącego osobą fizyczną:

- nazwisk i imion,
- imion rodziców,
- miejsca i daty urodzenia,
- adresu zameldowania na pobyt stały,
- numeru ewidencyjnego PESEL,
- nazwy, serii i numeru dokumentów potwierdzających tożsamość.

Zatem z tych przepisów wynikało upoważnienie do gromadzenia danych osobowych (co stanowi spełnienie przesłanki z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych).

Odnosząc się natomiast do sformułowanego przez skarżącego zarzutu, należy wskazać, że administrator danych osobowych może przetwarzać dane osobowe samodzielnie, nie ma jednak przeszkód, aby w ramach dozwolonych przez prawo rozwiązań korzystał z usług innych podmiotów.

Legalne przekazanie

Możliwość taką przewiduje art. 31 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Zgodnie z tym przepisem, administrator może powierzyć innemu pod-

• ZDANIEM EKSPERTA

dr Edyta Bielak-Jomaa

generalny inspektor ochrony danych osobowych



Jednym z zadań GODO jest kontrola zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych. W przypadku naruszenia obowiązujących norm, generalny inspektor, z urzędu lub na wniosek osoby zainteresowanej, nakazuje przywrócenie stanu zgodnego z prawem. W szczególności może zakazać administratorowi danych udostępniania danych osobowych innym podmiotom. Jednak najpierw trzeba wykazać, że podmiot odpowiedzialny za przetwarzanie danych postępuje wbrew regułom. W analizowanym przypadku nic takiego nie miało miejsca. Administrator danych miał bowiem prawo przekazać dane swoich klientów innej firmie. Po pierwsze, sam legitymował się przesłankami, które czyniły proces przetwarzania danych legalnym. Po drugie, zawarł z podmiotem trzecim stosowną umowę, na podstawie której powierzył mu przetwarzanie danych swoich klientów, precyzując cele i zasady ich wykorzystania. W związku z tym cały proces był zgodny z prawem, w szczególności z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych. ■

miotowi, w drodze umowy zawartej na piśmie, przetwarzanie danych.

Przeprowadzone przez GODO postępowanie administracyjne wykazało, że pomiędzy firmą telekomunikacyjną a firmą kurierską została zawarta umowa powierzenia przetwarzania danych (sporządzona na piśmie). Wynikało z niej m.in. to, że obowiązkiem tej drugiej jest dostarczać umowy i produkty zamówione przez klientów spółki telekomunikacyjnej, weryfikować tożsamość tych osób i odbierać od nich – w celu odesłania ich do firmy telekomunikacyjnej – podpi-

sane egzemplarze umów lub aneksów.

Tym samym udostępnienie przez spółkę danych osobowych skarżącego firmie kurierskiej, w związku z realizacją złożonego przez niego zamówienia, nie skutkowało dostępem do jego danych osobowych osobom nieupoważnionym. Udostępnienie to odbyło się bowiem na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych i było związane z realizacją konkretnego zamówienia złożonego przez samego skarżącego. Cały proces odbywał się więc zgodnie z prawem. ©

• W MYŚL ORZECZNICTWA

W uzasadnieniu wyroku z 14 lutego 2014 r. (II SA/Wa 2173/12) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, że: „kurier doręczający przesyłkę, w pewnym zakresie (objętym przedmiotem zlecenia), wykonuje czynności przysługujące administratorowi danych – spółce. Nie tylko bowiem doręcza przesyłkę, ale też odbiera od adresata oświadczenie woli o zaakceptowaniu warunków umowy ustalonych wcześniej z konsultantem telefonicznie, a po ich podpisaniu i uzyskaniu wymaganych dokumentów doręcza je spółce”. ■